KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem i pocztą rocznie marek 900, półrocznie 450 kwartalnie — mk 225, miesięcznie mk 75. —

OGLOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne 1 Mk. 50 fen. za wyraz, najmniej Mk 15 —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC ulica DęblińskaNr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—3 w poł. i od 6—7 w

PRENUMERATE I OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu, Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC sobota dnia 26 lutego 1921 roku Nr. 45 Rok XV

ś. p.

Dr. Piotr Pierwocha

długoletni lekarz „Huty Katarzyna"

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zasnął w Bogu w wieku lat 50.

Pogrążeni w głębokim i nieutulonym żalu po stracie najukochańszego i najzacniejszego Męża i Ojca, Żona z córką i rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przy szpitalu „Huty Katarzyna" do kościoła Nowo-Sieleckiego w Sobotę dnia 26-go b. m o godz. 5-ej po południu, następnie w Niedzielę dnia 27-go b. m. o godz. 2-ej po poł. na eksportację z kościoła na cmentarz Nowo-Sielecki 1050

Nabożeństwa żałobne za dusze zmarłego odbywać się będą po trzy Msze św. we czwartek, piątek i sobotę; solenne w poniedziałek dnia 28 go o godz. 8 i pół rano w tymże kościele.

W dniu 23, b m rozstał się z tym światem długoletni lekarz huty „Katarzyna"

ś. † p.

Dr. PIOTR PIERWOCHA

W zmarłym Zarząd huty traci sumiennego i zasłużonego lekarza, a współpracownicy zacnego i dla nieskazitelności charakteru wysoce cenionego współkolegę.

Cześć Jego prochom!

Stroskanej Rodzinie zasyłamy wyrazy głębokiego współczucia.

1062 ZARZĄD I WSPÓŁPRACOWNICY HUTY „KATARZYNA".

O Tow. przeciw gruźlicze.

Lato się zbliża, znowóż tysiące dzieci tuberkulicznych, rachitycznych, i skrofulicznych zmuszonych będzie przebyć je w ciasnych, wilgotnych, pozbawionych powietrza, światła i słońca mieszkaniach.

A społeczeństwo Zagłębia, inteligencja, sfery przemysłowe, wszelkie stowarzyszenia i instytucje stanowczo za mało biorą do serca i pod rozwagę tę palącą sprawę.

Bo co to zresztą nas wszystkich obchodzi w obecnych czasach. — aby nam było dobrze, by się dobrze wybawić podczas karnawału i w kabaretach, użyć życia, a reszta i inni nas nie obchodą. Dla doby dzisiejszej jest to charakterystycznem dla całego świata, — ta sprzeczność pomiędzy zbytkiem, używaniem życia jak nigdy jednych i nędzą i cierpieniem upośledzonych Ostatnich jest mnóstwo, nie bacząc, że zarobki pracujących pod wyższyły się znacznie, że masa robotnicza dostaje aprowizację względnie nie złą, ale przecież, ani świeżego powietrza, ani słońca ani światła nie dostają i ich na to nie stać. Zagłębie Dąbrowskie, ja bym powiedział, jest kuźnicą dobrobytu całej Polski, a jednak więcej upośledzonego kąta Polski, więcej po macoszemu traktowanego przez rząd i społeczeństwo chyba niema nigdzia u nas.

Jestem lekarzem Kasy Chorych, mieszkania robotnicze znam dobrze, są one przeważnie niżej wszelkiej krytyki i nie dziw, że tam się krzewi i anemja, krzywica i inne choroty. Nigdy nie spotykałem takiej masy chorych na angielską chorobę, kulawych, szpetawych, kobiet z wązką miednicą i wskutek tego nieprawidłowych porodów a już to osteomalację (rozmiękczenie kości) tu spotkałem po raz pierwszy w życiu — jestto choroba rzeczywiście piwnic i poddaszy, a specyficznie Zagłębia Powiedziałbym, że Zagłębie jest to gniazdo zwyrodnienia rasy polskiej, ale czy to kogo obchodzi? Towarzystwo Dobroczynności i Kolonji Letnich w Sosnowcu wysyła tok w rok paręset dzieci na kolonje do sanatorjów, jestto jednak kroplą w morzu, — wysłanych potrzebuje być tysiące Pożal się, Boże na widok ambulatorjów dziecinnych w Zagłębiu, dzieci tu nie żyją, lecz wegetują które są anemiczne, niedorozwinięte, z gruźlicą stawów gruczołów i to ma być przyszłe pokolenie?

Nie dziwię się jednak temu Wyjazdy nawet na szerszą skalę, mające na celu ułatwienie dzieciom pobyt w lecie na wsi nad morzem w sanatorjów.

Sfery handlowe, fabrykanci, miasto przekonany jestem nie odmówiłyby swego poporcia, leży to i w ich interesie, aby przyszłe pokolenia były mocniejsze, zdrowsze, mniej chorowały i mniej pobierały „krank szychtów" Mam na myśli stworzenie instytucji egzystującej na całej kuli ziemskiej, mianowicie Towarzystwo Przeciwgruźliczego w Zagłębiu.

Od czasu do czasu odbywają się zjazdy międzynarodowe takich towarzystw, są tam przedstawiciele i Japończyków i Chinczyków, brakuje tylko dolaków Prawda egzystuje Towarzństwo Przeciw-Gruźlicze w Warszawie, ma swoją przychodnię, pewną ilość miejsc zarezerwowanych w Rabce i w innych sanatorjach, ale to też kropla w morzu i Zagłębiu nic nie obiecuje. Rząd i Kasa Chorych w obecnych trudnych finansowych warunkach też dużo zrobić nie mogą w tym kierunku chociaż obowiązani tą są sprawą zająć się jako jedną z najważniejszych dla ogółu Jednak bez inicjatywy społeczeństwa, bez jego poparcia zrobić się nic nie da Naturalnie o założeniu takiego towarzystwa powinno byłoby przede wszystkiem pomyśleć Towarzystwo Lekarskie w Sosnowcu, jestto jego moralny obowiązek, ale znowóż niekoniecznie. Znam miasta, gdzie inicjatywa takich towarzystw wychodziła od stowarzyszeń nauczycielskich — sprawa ta też blizko winna je obchodzić, i Towarzystwa takie dobrze

się rozwijały. Potrzeba tylko ludzi dobrej woli, troche inicjatywy której nam brak i trochę poczucia obywatelskiego.

Powiedzą i mówią niektórzy, ze nie czas na to wszystko, zyjemy albowiem w czasach przejściowych, nieustalonych, — ja twierdzę jednak odwrotnie że właśnie teraz powinniśmy mieć i znaleść na wszystko czas; gorączkowo, szybko, wytrwale powinniśmy budować Polskę która nie militarną potęgą ale kulturalną, sztuką, oświatą powinna imponować ościennym.

d. c. n.

Z przemysłu.

Specjalny pociąg dla przemysłu łódzkiego.

Prasa żydowska donosi: Obecny kryzys węglowy, który wynikł głównie z powodu niedostatecznego taboru kolejowego zniewolił sfery kierownicze łódzkich kół przemysłowych do podjęcia środków zaradczych. Projektowane jest kupno własnego taboru kolejowego, któryby służył do przewozu jedynie węgla z Dąbrowy Górniczej do Łodzi.

Z Warszawy komunikują, że tamtejszy reprezentant angielskiej firmy Whiskers House zaofiarował sprzedaż 15 lokomotyw i 300 wagonów o pojemności 200 tonn. Cena tego taboru wyniosłaby miljard 200 tysięcy pols. mk„ którą możnaby było spłacić wciągu 4 lat. Jedyną trudność tutaj stanowią sprawy administracyjne. W kołach odnośnych panują jednak przekonania, że trudności wszystkie da się pokonać.

Sprawy kolejarzy.

Jak uzyskać wagon na kolejach.

Warszawska Dyr. PKP. nadesłała nam wyjaśnienie, w którym czytamy między innemi:

Bardzo wiele instytucji, firm i osób powierza nadawanie do przewozu i odbieranie swych ładunków pośrednikom którzy według posiadanych przez Dyrekcję danych, informują nadawców, że w celu otrzymania wagonu pod ładunek należy zapłacić na kolei łapówkę.

Dyrekcja nie zaprzecza bynajmniej faktom nadużyć ze strony swych pracowników, które o ile dochodzą do wiadomości Dyrekcji nie pozostają bez kary, ale za jedną z najskuteczniejszych dróg przeciwdziałania nadużyciom uważa to, aby nadawcy dokonywali zamówień na wagony bądź sami bezpośrednio, bądź przez pośrednictwo zupełnie solidnych firm, a nie osób, na zaufanie nie zasługujących, które umyślnie błędnie informują nadawców, aby z ich nieświadomości ciągnąć zyski, a jednocześnie drogą datków skłaniają pracowników kolejowych do nadużyć.

Zamówienia na wagony przyjmują osobiście tylko zawiadowcy stacji lub ich zastępcy, którzy obowiązani są natychmiast„ w obecności zamawiającego zapisać do właściwej książki. Zamówienia przyjmuje się obowiązkowo na wszelkie ładunki, zakazem Dyrekcji nie objęte, jednocześnie zaś zawiadowca stacji powinien objaśnić zamawiającego o położeniu rzeczy i o tem, kiedy wagon pod ładunek otrzymać może. Dla skuteczności zamówień jest rzeczą pożądaną aby one były dokonywane na 48 godzin przed dostarczeniem ładunku.

Nikt inny, prócz zawiadowców stacji, nie jest uprawniony do przyjmowania zamówień na wagony i wszelkie pod tym względem objaśnienia innych urzędników na stacjach, a tem mniej osób postronnych nie są miarodajne.

W razie czynionych przez zawiadowcę trudności, nadawcy powinni zwracać się w Częstochowie do Inspektora Ruchu.

Od Wydawnictwa.

Nie chcąc podnosić ceny prenumeraty, oraz pojedyńczych num. „Kur. Zagł" przeszliśmy na wydawanie pisma dzienne. Ponieważ jednak wielu naszych czytelników, sympatyków i wogóle odbiorców wyraziło życzenie, aby mogli „Kur. Zagł". odbierać wcześniej, z dniem 1-ym marca powracamy do wydawania „Kur. Zagł". jak poprzednio, tak że ogół czytujący „Kur. Zagł" będzie otrzymywał pismo w godzinach rannych. Wobec kosztów związanych z wydawaniem dziennika w nocy, cenę prenumeraty podnosimy do 100 mk. miesięcznie, a pocztą 115 mk.

Osoby, którym powyższa cena wydać się może za wysoką, zechcą nas zawiadomić o przerwie w wysyłaniu pisma; pp. kolporterów, odbierających pismo hurtownie, i księgarnie prosimy o porozumienie się osobiste.

Kronika.

— Z Rady Miejskiej. Na posiedzeniu Rady Miejskiej wybrano na prezydenta p. T. Nirsego oraz na vice-prezydenta p. Siluszkę. Na decezentów powołano pp Łaszczewskiego i Całunia na zwykłych ławników pp. S. Wolfa i A. Bienia. Przewodniczącym Rady Miejskiej został dr. Zachorski, zastępcami r. Jarża i r. Grabiański, sekretarzami r. Barański i r. Krawczyk. Obszerne sprawozdanie zamieścimy jutro.

— Ze Starostwa, Ponieważ wielu interesantów nie wie dokładnie w jakich godzinach i w które dnie przyjmuje p. Starosta, podajemy do wiadomości ogółu, że przyjęcia odbywają się codziannie od godz. 11 do 1 pop. z wyjątkiem sobót.

— Zastój we fabrykach. W Zawierciu w dn. 21 we fabryce Heldczyńskiego zawieszono pracę w oddziale walcowni z powodu braku zamówień. Praca w oddziale walcowni prawdopodobnie nie będzie prędzej uruchomiona aż po plebiscycie. W tymże dniu we fabryce Erbego w wydziale glserni również została wstrzymana praca jedynie z powodu braku węgla. Doprawdy! jest to nie do pojęcia, ażeby tutaj w Zagłębiu fabryki musiały zawiesić pracę z powodu braku węgla. Cóż dopiero wówczas mówić o podnoszeniu się i rozwoju przemysłu poza Zagłębiem Dąbrowskim tam gdzie niema kopalń węgla. Są to objawy i skutki ustawicznych strajków na naszych kopalniach. Czy ogół górników zdaje sobie dokładnie sprawę, jaką klęskę wyrządza swym postępowaniem całemu państwu! Czy nie czas wreszcie ukręcić łeb hydrze komunistycznej.

— 38 par cholewek damskich i różnych skór, ogólnej wartości 200 tysięcy mk., skradziona Moszkowi Buchnerowi (ul. Wiejska nr, 10).

— Sluby w poście. Wikarjusze generalny archidjehezji warszawskiej zawiadomił duchowieństwo, że w razie konieczności udzielenia ślubu podczas postu, ślub może się odbyć, ale bez śpiewu, bez towarzyszenia organów, orkiestry, bez dekoracji kościoła i maksymalnie przy 6 świecach. Sluby w wielkim poście nie mogą się odbywać w kościołach filjalnych, zakonnych ani kaplicach.

— Ze sportu. W niedzielę dnia 27 T. S „Sosnowiec" w Sosnowcu urządza wycieczkę na Górny Sląsk do Bytomia gdzie zostanie rozegrany rewanż pomiędzy dr. T. R. „Sosnowiec" w Sosnowcu i K. S, „Polonja" Bytom.

— Zgon. Wczoraj zmarł po kilku dniach cierpień w naszym mieście znany i ceniony lekarz Dr. Pierwocha.

-- Kontrola lekarska P. A. K. P. D. Pomoc sanitarna zorganizowana przez Polsko Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom dla dzieci dożywianych przez tę instytucję jest już stosowana w Warszawie, Łodzi, Krakowie i Lwowie. Kontrola lekarska, której muszą poddać się bezwarunkowo wszystkie dzieci, chcące skorzystać z kuchen PAKPD — wpłynie niewątpliwie nietylko na podniesienie stanu ich zdrowia, lecz pozwoli również zebrać materjał, dotyczący warunków ekonomicznych i hygjenicznych tych dzieci, którym PAKPD, przy pomocy znacznych ilości odzieży i środków żywności ofiarowanych przez amerykański Wydział Ratunkowy (Fundacja dla dzieci Europy) niósł blisko przez dwa lata praktyczną pomoc. Dla lekarzy, kontrolujących akcję dożywianie, zostały wydane specjalne instrukcje. Dzieci podzielono na 3 grupy. 1 sza grupa obejmuje dzieci dobrze i średnio odżywiane których waga wynosi 90 proc. przeciętnej wagi, 2-ga grupa obejmuje dzieci źle odżywiane (75 proc. przeciętnej wagi) i 3-cia grupa obejmuje dzieci najgorzej odżywiane (niżej

— Schwytanie złodziejki. Dziś na poczcie p. Tomaszewski przytrzymał cygankę, która chciała wykraść p. Tomaszewskiemu mk. 16000, przeznaczone częściowo do wysyłki. Cygankę odstawiono do II komisarjatu.

— Klimontów na plebiscyt. Inteligencja pracująca i robotnicy na rzecz pleb. oddali należność za jednodniówkę, co wyniosło poważną sumę 106564 mk.

— Bez dowodów. Patrol policji pochwycił w tych dniach kilku żołnierzy bez dowodów osobistych. Zatrzymanych żołnierzy odstawiono do posterunku żandarmerji.

— Modlitwa młodzieży. W „Czynie" czasopiśmie młodzieży polskiej (zeszyt 2 m, lutego rb) znajdujemy wezwanie Wszechświatowej Federacji Akademików chrześcjańskich do wszystkich do wziącia udziału w modlitwie za studentów. Zarząd W. F. A. Ch. ogłosił jako dzień ogólnej modlitwy w niedzielę 27 lutego rb. Dzień ten będzie dwudziestym szóstym z kolei wezwaniem do corocznej modlitwy akademików wszystkich ludów chrześcjańskich. Młodzież po swoich kościołach modlić się będzie za wszystkich bez różnicy wiery i języka. W modłach swych zwróci się do Boga przedewszystkiem o wlanie sił odrodzenia i zwolnienia z pod jarzma grzechu grzechu wszystkich cierpiących studentów i studentek krajów europejskich, o miłość i zgodę pomiędzy narodami i rasami. Wezwanie podpisali: 1) John R, Mott, prezes Federacji, przedstawiciel młodzieży amerykańskiej, 2) C. T. Wang, vice-prezes, przedstawiciel młodzieży chińskiej, 3) Michi Kawaj, vice prezes przedstawiciel młodz. japońskiej i 4) Ruth Rouse, sekretarka, przedstawicielka mł. angielskiej Przedstawicielem W. Federacji A. C w Polsce est p. W. J. Rose, student uniwersytetu krakowskiego. Młodzież zagraniczna po raz pierwszy zwróciła się z wezwaniem do młodzieży polskiej w jej rodzinnym języku do wzięcia udziału w ogólnym dniu modlitwy młodzieży szkolnej obojga płci każdego narodu.

— Podatek dochodowy i majątkowy. W grudniu 1920 r. w nr. 115 „Dziennika Ustaw" poz. 765 oraz w nr, 46 „Dzien. urzęd. minist. skarbu ogłoszono rozporządzenia ministra skarbu z dnia 8 listopada 1920 r. do ustawy o państwowym podatku dochodowym i podatku majątkowym. Powyższe rozporządzenie zawiera między innemi postanowienia, dotyczące ustawowego obowiązku służbodawców do potrącenia podatku dochodowego, przypadającego od wszystkich wynagrodzeń zajętych u nich pracowników, tak w pieniądzach jak w naturze. Potrącenie na poczet tego podatku winno być dokonywane przy każdorazowej wypłacie wynagrodzenia i odsyłane do właściwej kasy państwowej w terminie ustawą wyznaczonym. Obowiązek uiszczenia podatku dochodowego, przypadającego od wynagrodzeń pracowników, ciąży całkowicie na służbodawcach. Niespełnienie tego obowiązku w swoim czasie naraża służbodawców na zapłacenie nieuiszczonego podatku z własnych funduszów wraz z odsetkami za zwłokę od sum, nieodesłanych do kasy. Nadto w wypadkach nieuczynienia zadość wezwaniom władzy do potrącania i odsyłania podatku służbodawcy mogą ściągnąć na siebie dotkliwe kary pieniężne przewidziane w ustawie. Wspomniany na wstępie numer „Dz. urzędowego", zawierający szczegółowe informację można nabyć w bibljotece ministerjum skarbu (ul. Leszno 5).

— Wycieczka. Dnia 27 lytego 1921 r. T, S. „Sosnowiec" w Sosnowcu urządza wycieczkę na G. Sląsk do Bytomia celem rozegrania rewanżu między dr. K. S. „Polonja" Bytom, T. S. „Sosnowiec" w Sosnowcu.

— Naszym sklepom polskim galanteryjnym mamy do zarzucenia, pewną opieszałość w sprowadzaniu potrzebnych artykułów, które wskutek tego rosną w cenie z braku tychże i zmuszają do kupna nie tam gdzieby klient chciał kupić.

— Zebranie. Ogólne roczne zebranie służących należących do Stow. katolickich służących św. Zyty odbędzie się w niedzielę dn. 27 bm. w lokalu własnym o godz. 5 popołudniu.

— Koncert. W sobotę dn. 26 bm. Stowarzyszenia Nauczycielstwa szkół średnich i wyższych w Sosnowcu urządza w sali gimnazjum państwowego im. Staszica o godz. 7 m. 30 wieczorem koncert. Program koncertu urozmaicony, śpiewać będzie znakomita śpiewaczka p. Darecka. Dochód z koncertu przeznaczony na bibljotekę przy Stowarzyszeniu; Zarówno cel jak i program koncertu powinny ściągnąć szerszą publiczność. Tak mało w naszem mieście rozrywek duchowych, że powinniśmy korzystać z każdej sposobności, by pożytecznie i przyjemnie przepędzić choć chwil parę. Publiczność winna gromadnie na koncert pośpieszyć

— Z sądownictwa. ze stanowiska podprokuratora, jak się dowiadujemy, wkrótce ma ustąpić na własne żądanie p. Kozielski.

Z teatru.

— Teatr Popularny tani przy ul. Kościelnej przygotował na dziś sobotę i jutrzejszą niedzielę dwie znakomite sztuki.

Dziś „Oj mężczyźni, mężczyźni" — sam tytuł powiada że komedja Kazimierza Zalewskiego musi być zajmująca, to też w Warszawie obecnie graną była w Teatrze Polskim niezliczoną ilość razy i dyr. Czarnecki dobrze zrobił, dając ją na repertuar teatru popularnego, gdyż jest dostępna dla wszystkich.

Jutro bawić się będziemy na świetnej krotochwili Lachowskiego „Zażarty automobilista" który co chwila wywołuje kaskady śmiechu.

W przedstawieniach udział przyjmuje znakomita orkiestra 12 pułku.

— Dziś dla młodzieży dane będzie specjalne przedstawienie popołudniu po cenach najtańszych. Wystawioną będzie sztuka w 4 aktach, grana z olbrzymiem powodzeniem na wszystkich scenach polskich „Syn marnotrawny".

Początek o godz. 3 i pół popołudniu.

— Teatr Zimowy dziś wystawia premjerę operetkę nie znaną u nas a tytuł jej „Ach wiosna ta!" A że wszystko do wiosny się budzi i chce żyć, więc w tej operetce Zichrera wszystko żyje, bawi się, tańczy wywołując mnóstwo komicznych kombinacji, bo wiosna robi swoje; W akcie trzecim balet klasyczny „Przebudzenie wiosny" Udział przyjmuje cały personel operetkowy!

Jutro w niedziele dwa przedstawienia „popołudniu „Polska krew" z tańcami narodowymi; wieczorem „Ach wiosna ta!"

W poniedziałek z powodu przedstawienia w Katowicach u nas teatr nieczynny.

We wtorek pełna finezji operetka z p. Godlewską w roli tytułowej „Wieszczka karnawału",

W próbach operetka niegrana w Zagłębiu „Piękna Risetta" oraz „Tajemniczy Dżems"

— „Zażarty automobilista" w Strzemieszycach. Teatr H. Czarneckiego daje w nadchodzący wtorek znakomitą trzyaktową krotochwilę na której kto chce, czy nie chce śmiać się musi. Początek o godz. 8 wieczorem.

Fałszerstwa i teror.

Spis ludności na Śląsku Ciesz. był istną komedją, o ile chodzi o rybrykę narodowościową. Ludność polską w niesłychany sposób teroryzowano. W Zagłębiu pod Dąbrową aż po Ostrawę, przeprowadzały właściwie spis ludności czeskie bojówki. — nie wolno było wpisywać się jako Polak, gdyż grożono wyrzuceniem z posady lub z mieszkania. Z wszystkich gmin Zagłębia donoszą o terrorze żandarmów i bojówek. W gminach polskich poza Zagłębiem spis odbywał się w jeszcze bardziej uproszczony sposób. Komisarze sami Czesi lub ślązakowcy czechofile postępowali w niesłychanie dowolny sposób. Rubryki narodowościowe wypełniali sami. Jeśli zjawił się komisarz u całkiem zdecydowanego Polaka, wtedy obowiązek swój wypełniał względnie poprawnie, choć niezawsze. Naprzykład w Przanowicach, przeciw woli wpisano kilku zdecydowanych Polaków jako Czechów. Główną bronią komisarzy było straszenie. Pozatem nietylko, że sami wypełniali rubryki, ale i nie pozwalali zaglądać w to, co napisali, zasłaniając się, że to tajemnica urzędowa. Zapiski czyniono ołówkiem nieatramentowym. Z góry było oznaczone, w których gminach mają być wykazani Czesi. Gdzie ich nie wykazywano, tam zapisywano Polaków jako śląskich Polaków. Wobec zapisywania ołówkiem i wobec tego, że akta pozostaną przez parę dni w gminach, w rękach komisarzy, którzy mogą czynić dowolne poprawki, zupełnie niemożliwa była kontrola ze strony Polaków. Tym sposobem będą mogli Czesi wykazać dowolną ilość Czechów, Polaków, Śląskich Polaków i Niemców i nikt nie zdoła udowodnić fałszerstwa, gdyż kontrola była z góry uniemożliwiona. Obowiązkiem rządu polskiego jest zainteresować się spisem ludności polskiej w części Śląska, pozostającej pod rządem czeskim. Pierwszym warunkiem współżycia polsko-czeskiego jest, by pod rządem czeskim do ludności polskiej odnoszono się przyzwoicie.

Z Górnego Śląska

Tajne organizacje wojskowe.

Aby dać Sz. Czytelnikom obraz, jak są zorganizowane tajne organizacje wojskowe niemieckie na G. Śląsku, podajemy w dosłownym brzmieniu tajne pismo starszego rewidenta cłowego z Raciborza p. Frainera.

Z polecenia zastępcy przewodnika oddziału p. Diesinga, starszego radcy rządu, przesyłam jedną kartę posiadania na order „Śląskiego Orła" z pokorną prośbą o wręczenie jej urzędnikowi przeniesionemu do tamtejszego powiatu. Z powodu zakazu Międzysojuszniczej Komisji, przesłanie i wręczenie tego orderu nie może się odbyć w drodze urzędowej. Wrazie jakiejś wątpliwości i w celu uniknięcia trudności ze strony Komisji Międzysojuszniczej proszę zwracać się do mnie pod moim prywatnym adresem. Należy unikać wymiany listów w tej sprawie i należy się postarać, aby w prasie nie umieszczono żadnej wzmianki o nadaniu tego orderu. P. radca Diesing poleca wyrazić swoje najserdeczniejsze życzenia temu wzorowemu urzędnikowi z powodu nadania mu orderu „Śląskiego Orła". Osobiście przyłączam się do tych życzeń.

Podpis: Feiner, Oberzollrewisor, Ratibor Troppau str: 46

Do tego listu dołączone świadectwo posiadania, na którem to świadectwie podpisany jest nadający ten order gen. v. Storn jako dowódca armji niemieckiej (P. B. P.)

Niemcy tracą nadzieję.

BERLIN (wł.) Dzienniki berlińskie omawiając sprawę plebiscytu, piszą że postanowienia paryskie, według których Niemcy mają zapłacić Koalicji 226 miljardów marek w złocie, zadały śmiertelny cios agitacji niemieckiej na G. Śląsku. Górnoślązacy bowiem nie będą chcieli głosować zatem państwem, które wkłada na głowę każdego obywatela 60 tysięcy marek długu. — Czas żeby Niemcy spostrzegli, że G. Śląsk już nie wróci do nich.

Zamknięcie granicy G. Śląska

BERLIN (wł). Dzienniki tutejsze powtarzają wiadomość paryskiego Matin'a", głoszącą iż konferencja ambasadorów postanowiła zamknąć granicę G. Śląska na czas plebiscytu.

Sytuacja Polski na G. Śląsku

BYTOM (wł) Omawiając sprawę jednoczesnego głosowania emigrantów oraz ludności górnośląskiej „Deutsche Tageszeitung" pisze iż sytuacja Polski na G. Śląsku jest o tyle mocna, iż nie zaszkodzi jej jednoczesne głosowanie emigrantów i ludności.

Posiłki międzysojusznicze,

GENEWA (wł) Według wiadomości szwajcarskiego biura prasowego najwyższa rada wojenna zbierze się pod przewodnictwem marszałka Focha w dniu 24 bm. aby powziąć decyzje w sprawach wojskowych dotyczących G. Śląska. Prawdopodobnie wszystkie mocarstwa sprzymierzone wyślą na G. Śląsk posiłki wojenne.

Rolnicy górnośląscy za Polską

BYTOM (wł) Odbyło się tu zgromadzenie ogólne zarządów kółek rolniczych ze wszystkich okręgów G. Śląska. Uchwały powzięte stwierdzają niezłomną wolę rolników górnośląskich głosowania za Polską. Wyrażono wdzięczność dla Polaków ze wszystkich dzielnic za pomoc w dziele wyzwolenia G. Śląska z pod obcego jarzma. Osobna uchwała głosi, że rolnicy górnośląscy mają zupełne zaufanie dla rządu polskiego i dla premjera Witosa.

Wobec strajku kolejowego.

WARSZAWA. Wobec próby rozszerzenia strajku kolejowego, który nie udał się, jak wiadomo, częściowo tylko paraliżując ruch kolejowy, rząd zmilitaryzował kolej, aby nie dopuścić do klęski politycznej w przededniu plebiscytu górnośląskiego. Z tego względu i innych należy z najwyższą aprobatą powitać dekret Naczelnika Państwa, wprowadzający w życie uchwałę Sejmową w sprawie militaryzacji kolei. Anarchji tolerować niepodobna.

Narady Petlury z Belwederem?

Gazeta „Ukraińskij Wiestnik" podaje sensacyjne rewelacje o naradach w Belwederze. Informacje te mają pochodzić ze sfer ukraińskiej rady ludowej. Cytujemy je poniżej:

Owóż Naczelnik państwa po powrocie z Paryża zaprosił do siebie do Warszawy głównego atamana Petlurę i wodza naddnieprzańskiej armji gen. Omelianowicza Pawlenkę. Między nimi odbyła się narada, w czasie której Naczelnik Piłsudski opowiedział im swoje rozmowy z przedstawicielami Francji o stosunku Polski do sowieckiej Rosji i ludowej Ukrainy, dotyczącego możliwej nowej wojny z nimi na wiosnę bieżącego roku.

W kołach rządu Petlury utrzymuje się przekonanie, że z wiosną, a najpóźniej w czerwcu przyjdzie do orężnej rozprawy między Polską i bolszewikami, a nawet i wtedy, gdyby zawarto formalny pokój w Rydze. Są pewne wiadomości, iż bolszewicy przygotowują się zawzięcie do wojny z Polską, którą wieść będą dwoma szlakami na Warszawę z północy przez Białą Ruś — Wilno i z południa przez wschodnią Galicję. W razie gdyby to nastąpiło, Polska obiecała dalszą czynną pomoc Petlurze.

Jest to już druga rozmowa Naczelnika państwa polskiego z Petlurą i Pawlenką. na ten sam temat. Pierwsza odbyła się przed wyjazdem Naczelnika państwa do Paryża, a brali w niej udział polscy ministrowie Sapieha i Sosnkowski.

Tyle informacja „Ukrainskiego Wiestnika". Powtarzamy ją w przekonaniu, że nasze czynniki odpowiedzialne udzielą w tej sprawie wyjaśnień.

Koleje polskie poddane ustawom wojen.

WARSZAWA, (PAT). Dzisiejszy „Dziennik Ustaw" i „Monitor Polski" ogłasza ją następujący dekret:

Na podstawie artykułu VI ustawy z dnia 27 marca 1920 roku, wobec grożącego państwu niebezpieczeństwa, poddają się wszystkie koleje żelazne, tak państwowe jako też prywatne, mocy ustaw wojennych. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia go. Wykonanie niniejszego dekretu polecam Ministrowi spraw wojskowych w porozumieniu z Ministrem kolei żelaznych.

Warszawa 23.II. 1921 r.

Nacz. Państwa *Piłsudski*.

Prezydent min. *Witos*.

Odezwa do społeczenstwa.

WARSZAWA (PAT). Odezwa do społeczeństwa:

Celem przeciwdziałania szalejącej drożyźnie Rząd wydał szereg zarządzeń za któremi wkrótce pójdą dalsze. Między innemi rząd postanowił na razie w najbliższym czasie nie podwyższać ceny za produkty, których sprzedaż należy do władz rządowych, a mianowicie na zboże, mąkę, sól, węgiel i drzewo, jak również nie podwyższać taryfy kolejowej. Do analogicznych zarządzeń wezwał rząd zarządy gminne. Nadto władze dadzą inicjatywę do tworzenia komitetów społecznych w celu zwalczania drożyzny i lichwy. Rząd wzywa w tej publicznej formie i kupców, aby bezwarunkowo wstrzymali wszelką zwyżkę cen na produkty. Rząd występuje w tem żądaniem zanim zmuszony będzie wejść na drogę surowych zarządzeń i represji wobec niesumiennej spekulacji. Jest palącym wstydem, że w okresie odrodzenia się Polski wielka ilość producentów i kupców nietylko nie chce pomagać w dziele odbudowy Rzeczypospolitej ale pogarszając warunki egzystencji miljonów obywateli przyczynia się przez to narówni z największymi wrogami naszemi do szkodzenia Ojczyźnie. Piętnowanie winnych i jednostek obowiązkiem społeczeństwa, opinji publicznej i prasy. To jednak nie może wystarczyć. Nie można dość silnie podkreślić niezmiernej wartości jaką w walce z drożyzną ma współdziałanie społeczeństwa. Jeżeli w społeczeństwie nastąpi zrozumienie, że wydatki, które nie są podyktowane koniecznością należy odłożyć na później, a potrzeby należy ograniczyć, wtedy poprawa naszego stanu gospodarczego jest pewna. Chodzi o przetrwanie tego przejściowego czasu w którym rzeczywiście braki zaszły się i zbrodniczą działalnością grupy wyzyskiwaczy zdających sobie sprawę, że to są ostatnie chwile zdzierstw dokonywanych na współobywatelach z wypychających ich kieszenie. Rząd wzywa was współobywatele Rzeczypospolitej do podjęcia współpracy z nim i trudu prowadzenia życia gospodarczego Polski na zdrowe i normalne tory. Rząd woła o oszczędność w gospodarstwie prywatnem, rząd woła o wzgardę dla zbytku okrywania publicznem wstydem spekulancji i spekulantów. Dopiero takiem stanowiskiem społeczeństwa wzmocniony rząd zdoła podjętą walkę szczęśliwie przeprowadzić.

Prezydent ministrów Wincenty Witos, minister przemysłu i handlu Przanowski, minister spraw wewnętrznych Skulski, min. aprowizacji Grodziecki.

Na plebiscyt.

złożyli ofiarę na ręce Komitetu plebiscytowego w Niwce następujące firmy i instytucje społeczne.

	Mar. fen.
1) Funkcjonarjusze policji państw. I Kom. w Modrzejowie	2,500—
2) Właściciele kopalni „Orion"	1,000—
Górnicy i robotnicy kop. Orion	7,200—
Urzędnicy kop. „Orion"	2,350—
3) Pracownicy i urzędnicy fabryki Maszyn Niwka	2,452—
4) Właściciele, urzędnicy i górnicy kop. „Jadwiga"	4,330—
5) Pracownicy fabryki „Puszkin"	2,78150
6) Urzędnicy i dozorcowie kop. „Jerzy"	9,180—
7) Funkcjonarjusze Urzędu gminnego	550—
8) Na ręce urzędu gminnego kupcy i obywatele gminy Niwka	3,768—
9) Włościanie z Niwki na zebraniu gromadzkim ofiarowali	1,020—
10) Ofiara zebrana w czasie koncertu Brandta w Niwce	1,220—
11) Urząd celny w Modrzejowie	4,275—
12) Urzędnicy kop. „Halina"	4,700—

1063

Motywy strajku.

WARSZAWA, (wł). Motywem strajku, który wybuchł na linji warszawskiej było postawiona przez kolejarzy żądanie zwiększenia mnożnika 400 na 300.

Strajk maszynistów trwa.

Sądy doraźne i kara śmierci na strajkujących.

WARSZAWA, (wł). Strajk maszynistów kolejowych trwa w dalszym ciągu. Według projektowanego planu dzisiaj odejdą 34 pociągi w różnych kierunkach.

Wczoraj ogłoszony został stan wojenny na kolejach, dziś zaś ukazało się rozporządzenie dowódcy okręgu warszawskiego generała Iwaszkiewicza, wprowadzające sądy doraźne i karę śmierci na uchylających się od służby.

WARSZAWA, (wł): Polski związek zawodowy kolejarzy wydał odezwę do swych członków, wzywając ich, aby pozostali na posterunkach.

DYREKCJA
Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

na zasadzie §§. 78 i 82 ustawy, niniejszym zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości, obciążone pożyczkami Towarzystwa, z powodu zaległości w ratach, mają być sprzedane przez publiczną licytację, której dopełnią niżej wymienieni rejenci w wydziale hipotecznym Sądu.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do ksiąg hipotecznych i mogą być przejrzane zarówno w wydziale hipotecznym jak w biurze Dyrekcji Towarzystwa.

Vadjum licytacyjne złożyć należy w gotowiźnie lub listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego z właściwymi kuponami.

Gdyby licytacja nie doszła do skutku z powodu braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej w terminie oznaczonym przez Dyrekcję Towarzystwa i ogłoszonym dwukrotnie w gazetach, bez powtórnego wręczenia osobnych zawiadomień.

Nr. hipoteczny nieruchomości	w mieście SOSNOWCU przy ulicy:	Suma zaległości w ratach	Suma nieumorzonej pożyczki		Licytacja rozpocznie się od sumy	Vadjum (kaucja)	Notarjusz który dopełni licytacji	Licytacja odbędzie się o godz. 10 rano dnia:
		Marek pol.	Ruble	kop.	Marek pol.	Marek pol.		
657	Policyjnej	28518	25903	29	97200	9720	A. Jasiński	10 maja 1921.
660	Targowej	6099	7339	27	27540	2754	A. Jasiński	10 maja 1921.
1118	Jasnej	8865	6981	80	25920	2592	J. Raykowski	10 maja 1921.
1357	Polnej	4481	3740	28	11448	1145	J. Raykowski	11 maja 1921.
1449	Aleja II	12784	10790	81	38880	3888	A. Jasiński	11 maja 1921.
101	Szenowskiej	15138	12359	04	48600	4860	A. Jasiński	13 maja 1921.
737	Nizkiej	13888	12951	64	48600	4860	J. Raykowski	13 maja 1921
1062	Tylnej	4038	3842	68	14580	1458	J. Raykowski	13 maja 1921.
	w mieście BĘDZINIE przy ulicy:							
384	Sławkowskiej	25522	27293	67	103860	10368	Teodor Szretter	7 czerwca 1921.
610	Sławkowskiej	11265	23140	27	86832	8683	Teodor Szretter	7 czerwca 1921.
58	Ksawera	2322	1662	44	6804	680	Teodor Szretter	7 czerwca 1921
641	Ksawera	2234	1688	36	6480	648	Teodor Szretter	7 czerwca 1921.

DROBNE OGŁOSZENIA

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski